

Sygn. akt I PK 57/16

POSTANOWIENIE

Dnia 23 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa A. K.
przeciwko N. Spółce z o.o. Sp.k. w K.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 23 listopada 2016 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 8 października 2015 r., sygn. akt V Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 8 października 2015 r. oddalił apelację wniesioną przez pozwaną N. Sp. z o.o. S.k. w K. od wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 8 maja 2015 r., przywracającego powódkę A. K. do pracy w pozwanej na dotychczasowych warunkach.

Pozwana N. Sp. z o.o. S.k. w K. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 8 października 2015 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 264 § 1 k.p. w związku z art. 177 § 1 k.p. i art. 45 § 1 i 3 k.p. oraz art. 265 § 1 k.p. w związku z art. 177 § 1 k.p. i art. 45 § 1 i 3 k.p.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na oczywistą zasadność tej skargi. Podniosła przy tym, że jak wynika z „ustalonego orzecznictwa”, pracownica, która po rozwiązaniu stosunku pracy dowie się, że jest w ciąży, a zaszła w ciążę przed rozwiązaniem umowy o pracę, może domagać się przywrócenia terminu do złożenia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę na podstawie art. 265 § 1 k.p., jednakże wniosek o przywrócenie terminu powinien zostać przez nią złożony w terminie 7 dni od dowiedzenia się o ciąży. Skarżąca przywołała w tym względzie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2001 r., I PKN 330/00 (OSNP 2003 nr 1, poz. 11), podkreślając, że przyjęto w nim, iż termin do wystąpienia pracownicy z powództwem o uznanie za bezskuteczne wypowiedzenia umowy o pracę trzeba liczyć od chwili dowiedzenia się o jej ciąży, a także wyrok z dnia 25 kwietnia 2012 r., II PK 209/11 (Monitor Prawa Pracy 2012 nr 9, s. 450), którego teza brzmi: „Pracodawca nie ma obowiązku przywracać do pracy kobiety w ciąży, jeśli ta zwlekała z odwołaniem się od wypowiedzenia do sądu. Jeżeli kobieta po zwolnieniu z pracy zorientuje się, że jest w ciąży, może, co do zasady, żądać przywrócenia do pracy, przy czym pozew w tej sprawie powinna złożyć w ciągu 7 dni od uzyskania potwierdzenia, że spodziewa się dziecka, a nie gdy lekarz określi termin porodu”.

Zdaniem skarżącej, odniesienie tych poglądów do stanu faktycznego niniejszej sprawy powoduje, że w sytuacji, gdy powódka dowiedziała się o ciąży po rozwiązaniu umowy o pracę, winna w terminie 7 dni od dowiedzenia się o ciąży wnieść odwołanie do sądu pracy, a w przypadku niedochowania tego terminu wyłączone jest rozważanie zasadności i legalności dokonanego w stosunku do niej wypowiedzenia.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada

również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Należy także przypomnieć, że skarga jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09,

LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, lektura ocenianego wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadnia stanowisko, iż nie spełnia on tak rozumianych kryteriów. Argumenty użyte w jego uzasadnieniu, choć oparte na niekwestionowanej wykładni art. 265 § 1 i 2 k.p. wynikającej z powołanych przez skarżącą orzeczeń Sądu Najwyższego, nie uwzględniają bowiem wszystkich ustaleń faktycznych dokonanych przez Sądy obu instancji. Zgodnie z tymi ustaleniami – w myśl art. 398¹³ § 2 k.p.c. wiążącymi wszak Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym – skarżąca dowiedziała się o ciąży w dniu 11 sierpnia 2014 r. i wprawdzie nie wystąpiła z pozwem w ciągu siedmiu dni, licząc od tej daty, ale natychmiast poinformowała o tym fakcie biuro rachunkowe obsługujące jej pracodawcę, a następnie wysłała do pracodawcy zaświadczenie lekarskie, sądząc, że ten po dowiedzeniu się o jej ciąży cofnie złożone uprzednio oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę. Po otrzymaniu negatywnej informacji od pracodawcy, w ciągu siedmiu dni wystąpiła zaś z pozwem o przywrócenie do pracy.

Zdaniem Sądu Najwyższego, w pełni uprawnione jest więc uznanie tak ustalonego przez Sądy *meriti* przebiegu zdarzeń za próbę polubownego załatwienia przez powódkę sporu na drodze pozasądowej, a więc za przypadek, który zgodnie z również utrwalonymi poglądami judykatury, trafnie powołanymi w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, może być traktowany jako uzasadniający przywrócenie, na podstawie art. 265 § 1 k.p., terminu z art. 264 § 1 k.p. Odwołanie się do tych poglądów i przyjęcie ich za podstawę własnej oceny prawnej uniemożliwia natomiast przyjęcie, że zaskarżone w niniejszym postępowaniu orzeczenie Sądu drugiej instancji zapadło z naruszeniem przepisów prawa materialnego, które miało kwalifikowaną postać, polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej.

Na marginesie powyższych rozważań warto ponadto zauważyć za wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2013 r., II PK 366/12 (OSNP 2014 nr 12, poz. 165), że tylko bardzo liberalne podejście do stosowania terminów określonych w art. 264 k.p. oraz ich przywracania (art. 265 k.p.) pozwala na uznanie zgodności tych przepisów z zasadą skuteczności prawa europejskiego (por. także wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 29 października 2009 r. w sprawie C-63/08, Virginie Pontin przeciwko T-Comalux SA, ECR 2009, s. 1-10467; Monitor Prawa Pracy 2010 nr 1, s. 54).

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy uznał, że skarżąca nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej w sposób wymagany treścią art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Dlatego, opierając się na treści art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.